



## To ambitny plan

W miniony weekend minister Andrzej Adamczyk ogłosił program budowy 100 obwodnic w naszym kraju; trzy z nich powstaną w regionie radomskim.

str. 3

## Można zabić bobra

W ciągu trzech lat będzie można w na terenie dawnego woj. radomskiego odstrzelić ponad 400 bobrów. Powód? Rośnie liczba szkód powodowanych przez te zwierzęta, a tym samym wysokość odszkodowań. Odstrzał rozpocznie się w październiku.

str. 5

## Wstępy w Skaryszewie

Nie zapraszamy handlarzy i eksporterów koni. Skaryszewski Jarmark Koński będzie miejscem, gdzie można kupić najlepsze konie użytkowe i hodowlane – zapewniają organizatorzy. Wstępy w tym roku odbędą się 2 i 3 marca.

str. 6

## Dwumecz z Legią

Koszykarze HydroTrucku Radom, po niezwykle zaciętym meczu, pokonali w ubiegły piątek w rozgrywkach Energa Basket Ligi Legię Warszawa. W czwartek w stolicy doszło do rewanżu, ale wtedy stawką meczu był awans do ćwierćfinału Suzuki Pucharu Polski.

str. 11



Fot. Szymon Wykrota

# Roztańczone przedszkolaki

Resursa Obywatelska należała w ubiegły czwartek do przedszkolaków. Najmłodszy radomianin prezentowali swoje umiejętności podczas III Międzyprzedszkolnego Konkursu Tańca Nowoczesnego. Przed jury i widownią wystąpiło w tym roku 10 zespołów. Organizatorem imprezy jest Publiczne Przedszkole nr 24 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka.

str. 7

REKLAMA

## Dzieje się!

### Piątek, 14 lutego



→ **Sinfonia Varsovia Brass w Radomiu.** Sinfonia Varsovia Brass skupia największych profesjonalnych muzyków dętych w Polsce. Na co dzień występują na scenach muzycznych całego świata, od Monte Carlo po Tokio. W Radomiu wystąpią w towarzystwie jednego z największych solistów jazzowych – Jerzego Małki. Podczas koncertu muzycy wykonają największe hity muzyki rozrywkowej i filmowej, w tym utwory takich gwiazd, jak Adele, Alicia Keys, Astor Piazzolla czy Frank Sinatra. Początek o godz. 19.30 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Wstęp płatny.

→ **Taneczne walentynki w teatrze.** Teatr Powszechny zaprasza na walentynki. Muzyka do tańca z lat 80. i 90. grana przez DJ Shena i powitalny drink. Do wygrania zaproszenia na dowolną sztukę dla najciekawiej wystylizowanej pary; zaplanowano też losowanie kosmetyków. Początek o godz. 22. Cena biletu – 30 zł.

→ **Oscary 2020 w Elektrowni.** Kino przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza do 20 lutego na „Parasite” – obsypany Oscarami koreański dramat w reżyserii Joon-ho Bong. Życie rodziny pana Ki-taeka (Kang-ho Song) nie należy do najbardziej udanych. Rodzice z dwójką dorosłych dzieci żyją w nędzy, wszyscy są bezrobotni, a przyszłość rysuje się tylko w szarych barwach. Pewnego dnia otrzymują prezent od losu, który przepełnia ich nadzieją i wizją stałego dochodu. Syn Ki-woo (Woo-sik Choi) zostaje polecony przez kolegę, studenta prestiżowego uniwersytetu, na dobre płatną posadę korepetytora. Chłopak udaje się na rozmowę kwalifikacyjną do domu rodziny Parków, żyjących w zupełnie innym świecie. Wstęp płatny.

→ **Oscary 2020 w Elektrowni.** Kino przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza do 20 lutego na „Parasite” – obsypany Oscarami koreański dramat w reżyserii Joon-ho Bong. Życie rodziny pana Ki-taeka (Kang-ho Song) nie należy do najbardziej udanych. Rodzice z dwójką dorosłych dzieci żyją w nędzy, wszyscy są bezrobotni, a przyszłość rysuje się tylko w szarych barwach. Pewnego dnia otrzymują prezent od losu, który przepełnia ich nadzieją i wizją stałego dochodu. Syn Ki-woo (Woo-sik Choi) zostaje polecony przez kolegę, studenta prestiżowego uniwersytetu, na dobre płatną posadę korepetytora. Chłopak udaje się na rozmowę kwalifikacyjną do domu rodziny Parków, żyjących w zupełnie innym świecie. Wstęp płatny.

### Sobota, 15 lutego

→ **Stand-up na Borkach.** „W gardle stanęła mi (l)ość” to tytuł wydarzenia, na które o godz. 17 zaprasza Dom Kultury „Borki”. Przedstawi je grupa Standsaper z Lublina i Dawid Maksy-

milian Jarosz. Standsaper to kolektyw zrzeszający lubelskich komików, utworzony przez Karola Chyżę i Jakuba Skomorowskiego. Na scenie pojawi się również radomianin Dawid Maksymilian Jarosz. To już drugie tego typu wydarzenie w Domu Kultury „Borki”. Podczas wydarzenia będzie również organizowany OpenMic, w którym początkujący komicy będą mogli spróbować swoich sił. Chcesz wystąpić? Zgłoś się: 730-767-873. Wstęp wolny.

→ **Koncert Mikromusic.** „Mikromusic z Dolnej Półki” to całkiem nowa, akustyczna odsłona zespołu. Szukając niecodziennych brzmień grupa sięgnęła po nietypowe instrumenty. Czego nie umieli zrobić sami, kupili u lokalnych rzemieślników albo znaleźli na targu staroci. Na koncercie można usłyszeć takie instrumenty, jak gitary z pudełek po cygarach czy miski dla psów, weselny akordeon, saxhorn barytonowy, basowy flet czy turecki saz. Będzie też więcej śpiewania na głosy. Mikromusic to polski zespół grający muzykę określaną jako avant pop lub art pop. W ich twórczości słychać inspiracje słowiańskim folkami, jazzem, rockiem i elektroniką. Na koncercie mają



sześć płyt studyjnych i trzy albumy koncertowe. Grali na najważniejszych polskich festiwalach i koncertowali za granicą. Zespół został dwukrotnie nominowany do najważniejszej polskiej nagrody muzycznej, czyli Fryderyków w kategorii Alternatywna Płyta Roku. Ostatnia płyta „Tak mi się nie chce” i wyprzedane sale koncertowe plasują zespół w gronie najbardziej popularnych zespołów w Polsce roku 2020. Miejsce: sala koncertowa Zespołu Szkół Muzycznych. Początek koncertu o godz. 20. Wstęp płatny.

### Niedziela, 16 lutego

→ **Wieczorek taneczny na Idalinie.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na wieczorek taneczny w Klubie Seniora. Wstęp płatny.

## Opowieści o wikingach

Jeśli interesujecie się nordycką mitologią i historiami o wikingach, wybierzcie się w czwartek, 20 lutego do Kawiarni Artystycznej.

– Posłuchajcie, jak został stworzony świat. Na początku istniała Wielka Otchłań... A potem? Z ciała wielkiego olbrzyma bogowie zbudowali dziewięć światów. Wiele się wydarzyło. A jeszcze więcej ma się wydarzyć, kiedy nadejdzie czas zwany Ragnarok. Posłuchajcie, jak to było na początku i o tym, co nas czeka. Co działo się, kiedy Thor wyruszył na wyprawę, aby zmierzyć się z olbrzymami? Poznajcie historie męskich wojowników, takich jak Thorstein czy Bjorn. Będzie też opowieść o sile miłości i bardziej szukającym śmierci... – zdradzają opowiadacze: Szymon Góralczyk i Bart Pałyga z grupy Karawana Opowieści.

Bart Pałyga to multiinstrumentalista, improwizator, badacz sonosfery i jej wpływu na ludzką duszę. Podróżuje w czasie i przestrzeni, zgłębiając arkaizną muzykę archaiczną ludów stepu, śpiewu alikwotowego oraz starożytne systemy muzyczne Persji i Indii. Współtwórca ponad 10 zespołów sceny folkowej. Szymon Góralczyk – bajarz, podróżnik i poszukiwacz. Wszystko przez Tolkiena i mitologię nordycką. Później oczarowały go baśnie, zwłaszcza skandynawskie i polskie (kaszubskie). Najchętniej opowiada bez mikrofonu i boso. Z opowieściami odwiedził już wiele miast w Polsce i za granicą, prowadząc spotkania w przedszkolach, kawiarniach, bibliotekach, na festiwalach (Meksyk, Kuba, Palestyna).

Podczas wieczoru z mitami nordyckimi i opowieściami o wikingach będzie można usłyszeć także instrumenty: tagelharpa, kantele, bęben obręczowy, drumla i misa.

Bilety: 10 zł w przedsprzedaży, 15 zł w dniu imprezy na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru. Liczba miejsc ograniczona.

Początek wieczoru nordyckich opowieści w czwartek, 20 lutego o godz. 19 w Kawiarni Artystycznej przy ul. Parkowej 1.

NIKA

CT

## Ferie z MOSiR-em

Pływaliach i lodowisko albo m.in. zajęcia fitness – wiele atrakcji na ferie przygotował Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

W trakcie ferii zimowych lodowisko miejskie przy ul. Narutowicza czynne jest w godz. 9-21. Przerwa techniczna, na poprawę stanu tafli, przewidziana jest w godz. 14-15. Od poniedziałku do piątku do południa odbywają się zajęcia łyżwiarskie z instruktorem. Przeznaczone są dla dzieci w wieku 5-11 lat. Dariusz Wróblewski uczy i doskonali umiejętności młodych łyżwiarzy w godz. 10-12.

W czasie wolnym od zajęć szkolnych MOSiR zachęca całe rodziny do skorzystania z bogatej oferty radomskich pływali. Orka (ul. Młynarska 17) i Delfin (ul. Piastowska 17) czynne są w godz. 9-21 (z wyjątkiem soboty na pływalni Orka; obiekt będzie otwarty w godz. 8-20). Na pływalni Orka i pływalni Delfin od poniedziałku do piątku, w godz. 9-14, dzieci i młodzież szkolna będą mogły nabyć bilet promocyjny w cenie 4 zł za godzinę. Do korzystania z wielu propozycji aquaparku

Neptun przy ul. Wyścigowej 49 MOSiR zaprasza w godz. 7-22.

We wtorki i czwartki, w godz. 10-11, organizowane są zajęcia ABC Tenisa na kortach przy ul. Bulwarowej.

Podobnie jak w poprzednich latach coś ciekawego znajdą dla siebie pasjonaci połączenia tańca, zajęć fitness i muzyki. Instruktor Rodrigo z Esfit Studio zaprasza na zajęcia fitness w poniedziałki i czwartki. W godz. 12-13 ćwiczyć mogą dzieci od 7 do 11 lat, a w godz. 13-14 te od 12 do 18 lat. Z kolei w poniedziałki, środy i piątki (godz. 13-15) zajęcia z łucznictwa w pomieszczeniach przy stadionie na ul. Narutowicza prowadzi Iwona Trześniewska, trener ŁKS-u Radom. A na zajęcia piłkarskie, które pod okiem wykwalifikowanych trenerów odbywają się na boisku ze sztuczną nawierzchnią we wtorki i czwartki, MOSiR zaprasza w godz. 11.30-13.

CT

## Wystawa dłużej

Miesiąc dłużej – do 1 marca można oglądać w Muzeum im. Jacka Malczewskiego wystawę „Moja dusza. Oblicza kobiet w twórczości Jacka Malczewskiego”.

– Ta rzeczywiście wyjątkowa ekspozycja cieszy się wielkim zainteresowaniem, nie tylko radomian i mieszkańców okolicznych miejscowości. Przyjeżdżają do nas ludzie naprawdę z całej Polski – mówi dyrektor muzeum Leszek Ruszczyk. – Długo zdecydowaliśmy, by nie zamykać wystawy ostatniego stycznia, tylko przedłużyć ją do 1 marca.

Od 4 października ubiegłego roku, czyli dnia otwarcia ekspozycję obejrzało 4,5 tys. osób.

Temat przewodni wystawy „Moja dusza” to, przypomnijmy, portret i postać kobiety w twórczości Jacka Malczewskiego. Artysta był bowiem znakomitym, a przy tym popularnym portreciście. Stworzył szereg wizerunków kobiecych, zamkniętych w tradycyjnej formule reprezentacyjnej, typowej dla ówczesnych czasów, ale też w wielu portretach umieszczał modelki w alternatywnym świecie mitologii i symbolicznych treści, tak bardzo charakterystycznych dla jego dojrzałej twórczości. Zamierzeniem ekspozycji jest również prezentacja wizerunków kobiet, które

odegrały znaczące role w życiu artysty. Wśród najważniejszych modelek są panie wywodzące się z rodzinnego kręgu malarza: matka, ukochane siostry, żona i córka. Bohaterką wielu obrazów jest też ukochana muza – piękna Maria Ba-



Fot. Szymon Wykora

lowa, mająca ogromny wpływ na rozwój twórczości malarza.

Wystawie towarzyszy katalog; można go kupić w kasie muzeum.

W niedzielę: 16 lutego i 1 marca o godz. 12 będzie można obejrzyć ekspozycję z jej kuratorką Pauliną Szymbal-Bugajską.

NIKA

najnowsza polska komedia muzyczna w tradycji polskiego dowcipu

# PRZYCHODZI BABA DO LEKARZA

Adam Adamonis, Dorota Szperlak, Grażyna Zielinska, Wojciech Czerwiński, Aleksandra Niespielak, Lukasz Konopko

**8 marca Dzień Kobiet!** zaprosz swoją Panią do Teatru  
08.03.2020, Radom, sala Radomska Orkiestra Kameralna, godz. 17:00

**BILETY**  
Biuro Podróży "Big Holiday" ul. Wałowa 7, Tel: 48 629 32 22, kom. 502 297 666  
Biuro Podróży ul. Pl. Konstytucji 3 Maja 5, Tel. 48 362 43 33  
Bilety grupowe i informacja Tel. 515 500 723  
Bilety przez internet: kupbilecik.pl, biletyna.pl

### BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Dziennikarze: Rokszana Chalabry, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Maciej Kwiatkowski, Milena Majewska, Michał Nowak, Marta Nowakowska, Dariusz Osiej, Katarzyna Skowron, Paweł Sochalski  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: PRINT PACK GROUP Sp. z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

# To ambitny plan

W miniony weekend minister Andrzej Adamczyk ogłosił program budowy 100 obwodnic w naszym kraju; trzy z nich powstaną w regionie radomskim. – Sumiennie poprawiamy komunikację w okolicach Radomia – twierdzi Marek Suski, poseł Prawa i Sprawiedliwości.

## ● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Główne założenia rządowego programu budowy 100 obwodnic to poprawa bezpieczeństwa na drogach, wyprowadzenie ruchu z zatłoczonych miast, czystsze powietrze, mniejszy hałas, a także poprawa przepustowości sieci drogowej. – Ruch pojazdów przez środek miejscowości i uciążliwość z tym związane: korki, zanieczyszczenie powietrza, hałas to codzienność wielu Polaków. Aby zwiększył się komfort życia mieszkańców zatłoczonych dziś miast i miasteczek, wybudujemy w ciągu 10 lat 100 obwodnic, które wyprowadzą ruch tranzytowy poza tereny zabudowane i przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach – zapowiedział w niedzielę minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Wybór obwodnic do realizacji odbywał się przy uwzględnieniu stanu prac przygotowawczych, natężenia ruchu, w tym ruchu ciężkiego, stanu bezpieczeństwa ruchu w miejscowościach liczonego poziomem wypadkowości i ofiarami wypadków, poprawy dostępności

połączeń z państwami sąsiednimi oraz koniecznością zachowania zrównoważonego rozwoju kraju.

Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, w programie zostały ujęte zadania na różnym etapie przygotowania. Dla części obwodnic opracowano już dokumentację niezbędną do rozpoczęcia inwestycji, dla części jest prowadzony proces przygotowawczy. Są też takie zadania, dla których przygotowania dopiero się rozpoczyna.

– To ambitny plan, który będziemy realizować przez najbliższe 10 lat – zaznaczył na specjalnie zwołanej w poniedziałek konferencji prasowej poseł Suski. – Mieszkańcy Lipska, Zwolenia i Skaryszewa od wielu lat czekają na budowę obwodnic. W końcu ich marzenia zostaną zrealizowane. Żeby ten projekt zakończył się sukcesem, warunkiem niezbędnym jest dobra współpraca z samorządami.

W naszym regionie najszybciej rozpocznie się budowa obwodnicy Lipska w ciągu drogi krajowej nr 79. GDDKiA zapowiada, że przetarg zostanie ogłoszony w drugim kwartale tego roku. Umowa z wykonawcą ma zostać podpi-



Fot. Szymon Wykrota

sana w 2021, a prace budowlane zaplanowano na lata 2022-2024. W ramach tej inwestycji powstanie 6,4 km nowej drogi, a koszt to ok. 198 mln zł. – O budowie obwodnicy Lipska mówi się od przeszło 30 lat, ale teraz ta droga w końcu powstanie – powiedział Sławomir

Śmieciuch, starosta lipski. – Liczymy, że po wybudowaniu obwodnicy z Lipska wyprowadzimy ruch tranzytowy. Dodatkowo przy nowej infrastrukturze powstanie wiele nowych inwestycji, a co za tym idzie – miejsc pracy. Dzięki czemu uda nam się zatrzymać młodych ludzi w powiecie lipskim.

W programie znalazła się również budowa obwodnicy Zwolenia, również w ciągu drogi krajowej nr 79. Początek

prac nad tym projektem planowany jest na czwarty kwartał 2023. – To niezwykle potrzebna inwestycja, do której nie trzeba nikogo przekonywać. Każdy, kto jeździ od Puław do Radomia, wie, o czym mówię, bo w korkach w Zwoleniu może spędzać nawet 30 minut – stwierdził burmistrz

Arkadiusz Sulima. – Po wybudowaniu tej drogi w mieście będzie zdecydowanie bezpieczniej. Znacznie też podniesie się komfort życia mieszkańców.

Natomiast ogłoszenie przetargu na budowę obwodnicy Skaryszewa planowane jest na pierwszy kwartał 2024. Ta obwodnica ma wyprowadzić z miejscowości ruch tranzytowy, który obecnie odbywa się drogą krajową nr 9. Tym traktem poruszają się kierowcy jadący z Radomia w kierunku Ostrowca Świętokrzyskiego, Opatowa i dalej Rzeszowa. – Program budowy 100 obwodnic jest nadzieją dla mieszkańców – powiedział Tomasz Madej, przewodniczący Rady Miejskiej Skaryszewa. – Skaryszewianie od dawna na licznych spotkaniach postulowali budowę, a teraz ona w końcu powstanie. Liczymy, że obwodnica podniesie poziom bezpieczeństwa w Skaryszewie i wpłynie na rozwój całej gminy.

Zgodnie z zapowiedziami ministra infrastruktury Adamczyka 100 obwodnic ma mieć łącznie ok. 820 km długości. Koszt ich budowy szacowany jest na blisko 28 mld zł.

## Będzie kolejny konkurs

W ciągu kilkunastu tygodni zostanie ogłoszony drugi konkurs na modernizację MOK „Amfiteatr” – zapowiada prezydent.

Przypomnijmy: pierwszy konkurs na rozbudowę amfiteatru nie wyłonił zwycięskiej koncepcji. Sąd konkursowy przyznał jedynie drugą i trzecią nagrodę.

– Projekty nie spełniły kryteriów, więc nie mogło być pierwszej nagrody – mówił w Porannej Rozmowie Radia Rekord i TV Dami prezydent Radosław Witkowski. – W budżecie na 2020 rok mamy zapisane pieniądze na dokumentację pro-

jektową, więc myślę, że w ciągu kilkunastu tygodni, już po doprecyzowaniu warunków, będziemy gotowi ogłosić kolejny konkurs. Wycofaliśmy się tymczasowo z budowy Radomskiego Centrum Kultury, stawiając wszystko na modernizację i stworzenie nowoczesnego, funkcjonalnego obiektu, jakim będzie amfiteatr.

Witkowski podkreślił, że jest zdeterminowany, by „w tym roku wykonać pierw-

szy krok w stronę modernizacji amfiteatru”. Pieniądze na realizację inwestycji miasto będzie chciało pozyskać z Unii, ale także z budżetu państwa i od marszałka Mazowsza. Prezydent zaznaczył, że ogłoszenie drugiego konkursu nie oznacza na 100 proc., że będzie projekt amfiteatru.

RCH

REKLAMA

## Udana zbiórka dla schroniska

Tonę karmy i wiele materiałów, które posłużą do wyłożenia boksów, ofiarowali radomianie podczas zbiórki na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt.

Na apel prezydenta odpowiedziały zarówno osoby prywatne, jak i firmy, instytucje oraz placówki oświatowe. – Mieszkańcy naszego miasta już po raz czwarty pokazali, że los bezdomnych zwierząt nie jest im obojętny. Co prawda zima w tym roku jest łaskawa, jednak nie zmienia to faktu, że potrzeby schroniska są duże. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wsparli tę inicjatywę – mówił, przekazując w poniedziałek dary, prezydent Radosław Witkowski.

Do schroniska trafiła m.in. sucha i mokra karma dla psów i kotów, ryż, makaron, kasza, a także koce i kołdry.

Obecnie w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt przy ul. Witosa przebywa 550 psów i 50 kotów. Każdego roku miasto przekazuje dotacje na utrzymanie placówki. Z budżetu miasta współfinansowane są także remonty. Np. w ubiegłym roku zostało kupionych 90 nowych bud; wykonano też nowe betonowe wylewki.

Miasto prowadzi także akcję czipowania psów, dzięki czemu łatwiej jest odnaleźć właściciela zagubionego zwierzęcia.

W tym roku, w ramach realizacji projektów z budżetu obywatelskiego, będzie prowadzona akcja kastracji i sterylizacji psów i kotów. Ma to zapobiegać ich niekontrolowanemu rozmnażaniu. Na ten cel zostanie przeznaczony 300 tys. zł.



Fot. Anna Wróblewska, UM Radom

– W trosce o los bezdomnych zwierząt, jak zawsze apelujemy także o adopcję. Oczywiście bardzo prosimy o to, by zawsze były to decyzje dobrze przemyślane i odpowiedzialne – mówi prezydent Witkowski.

CT

REKLAMA

**Spółtem Radom**

Batony Wawel różne smaki od 47g do 49g opakowanie **1,59** 100g/od 3,38-3,24zł

Bombonierka Cherry Roses 90g różne smaki Vobro opakowanie **8,59** 100g/9,54zł

Kawa mielona Tchibo Family 250g **6,99** 1kg/27,96zł

Pralina I Love 110g Milka opakowanie **8,59** 100g/7,81zł

Alpejskie Mleczko różne smaki 330g Milka opakowanie **10,99** 1kg/33,30zł

Pączki z marmoladą 100g 1szt Pracownia Janda **1,19**

**PROMOCJA OD 10.02 DO 22.02.2020R**

**K M**  
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza  
-protetyka  
-usuwanie ósemek



/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2  
664 085 285  
kmstomatologia@gmail.com

**Sobota-Niedziela Zadzwoń**



REKLAMA



## Miniturniej BRD w PSP nr 5 w Radomiu z wielkim sukcesem

W piątek, 6 lutego, w Publicznej Szkole Podstawowej Nr 5 im. Marii Dąbrowskiej w Radomiu, odbyła się I Edycja Powiatowego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, pt. „Miniturniej BRD dla klas I - III Szkół Podstawowych”. Współorganizatorami konkursu byli: Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Radomiu, fundator wszystkich nagród.



W konkursie wzięto udział jedenaście 3-osobowych drużyn, które reprezentowały szkoły z subregionu radomskiego. W każdej drużynie był przedstawiciel odpowiednio 1ej, 2ej i 3ej klasy szkoły podstawowej. Konkurowali oni zarówno w teście wiedzy o przepisach brd oraz w zadaniach praktycznych: prawdziwym przejściu dla pieszych oraz układance z wyrażeniami zawierającymi przepisy ruchu drogowego. Rywalizacja była bardzo wyrównana i na bardzo wysokim poziomie. Organizatorzy byli pod ogromnym wrażeniem wiedzy uczniów z zakresu ruchu drogowego, gratulując wszystkim uczestnikom i opiekunom wspaniałego przygotowania swoich podopiecznych. Nie lada atrakcją I Edycji Powiatowego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, pt. „Miniturniej BRD dla klas I - III Szkół Podstawowych” była także pogadanka przygotowana i poprowadzona przez policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu.

Oni także czuwalili nad poprawnością wykonywanych zadań konkursowych.

Najlepszą wiedzę wykazali się Maja, Aleksandra i Wojtek z Publicznej Szkoły Podstawowej w Odechowie i to właśnie oni zajęli I miejsce w Miniturnieju. Srebro na podium zdobyli uczniowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Jastrzębi, a III miejsce przypadło gospodarzom z PSP nr 5 w Radomiu. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody ufundowane przez WORD w Radomiu. Dyrektor PSP w Radomiu, Ewa Czerwiec z dumą podkreśla, jak ważna jest edukacja jej podopiecznych w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i zapewnia o kontynuacji Miniturnieju. Opiekun grupy brd, Roman Kozyra również nie krył zadowolenia z tak licznego odzewu szkół spoza Radomia. Organizatorom, w tym głównie nauczycielom z PSP nr 5 w Radomiu gratulujemy pomysłu i sukcesu w jego realizacji oraz dziękujemy za zaproszenie.

SL



# Prace zgodnie z planem

Prace przy przebudowie al. Wojska Polskiego, a także w rejonie runda ks. Popiełuszki idą pełną parą. Drogowcy korzystają z tego, że zima jest łaska i nie przerywają robót. Zgodnie z zapowiedziami mają one potrwać do końca września tego roku.

### ● KATARZYNA SKOWRON

Drogowcy pracują zarówno na al. Wojska Polskiego, jak również na odcinku ul. Żółkiewskiego i w rejonie runda Popiełuszki. – Dzieje się sporo, dlatego, że praktycznie na całej inwestycji toczą się prace związane z budową kanalizacji i oświetlenia. Te najważniejsze prace, czyli przy wiadukcie, wciąż trwają. W końcu stycznia wykładane były tzw. kapy chodnikowe, robotnicy montowali także deski gzymsowe. Trwają również prace przy budowie murów oporowych po obu stronach nasypu na południowym dojeździe do nowego wiaduktu nad torami kolejowymi. Od północy podobny mur już jest gotowy, a pod boczną koleją do lotniska powstaje następny. Zatem te prace idą naprawę sprawnie – mówi Dawid Puton, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Kanalizacji.

Trwa również budowa jezdni zachodniej na odcinku od pl. Matki Bożej Fatimskiej do ul. Ogrodniczej i jezdni wschodniej między ulicami Lotniczą a Lubelską. Sporo się dzieje także przy rondzie kozienickim. Natomiast na północnej jezdni ul. Żółkiewskiego, za rondem trwa budowa kanalizacji. W związku z tymi pracami MZDiK wprowadził zmiany w organizacji ruchu. Prawy pas ruchu ul. Kozienickiej na dojeździe do ronda (od strony Kozienic) został zamknięty, a lewy jest przeznaczony tylko dla pojazdów jadących w stronę Lublina. – Jeśli chodzi o tych, którzy chcą od



fot. Piotr Nowakowski

Kozienic przejechać do centrum miasta, jest tam specjalny łącznik. I tym łącznikiem śmiało można się poruszać. Ten objazd dotyczy także autobusów. Został on wprowadzony do momentu zakończenia prac na tym krótkim fragmencie tuż za rondem – wyjaśnia Dawid Puton.

Jak twierdzi MZDiK, prace idą zgodnie z harmonogramem. Firmy Budromost-Starachowice i Mosty-Łódź mają czas na realizację inwestycji do 30 września tego roku. – Wszystko wydaje się być na

dobrej drodze, aby udało się to zrobić bez opóźnień. Natomiast nigdy nie wiadomo, co w trakcie wykonywania prac „wybuchnie”. Może się zdarzyć taka inwestycja, która przysporzy sporego problemu. Na razie nic nam o tym nie wiadomo. Jesteśmy dobrej myśli i liczymy na to, że faktycznie w terminie uda się zakończyć to zadanie – mówi rzecznik MZDiK.

Koszt inwestycji to ok. 137,5 mln zł, z czego 93 mln zł to dotacja z budżetu państwa.

## Gapowicz rekordzista

Blisko 60 tys. zł ma do zapłacenia gapowicz, który w ubiegłym roku jeździł radomską komunikacją miejską bez ważnego biletu ponad 300 razy.

Gapowicz rekordzista w 2019 roku jechał dokładnie 320 razy bez ważnego biletu. Jest winny Miejskiemu Zarządowi Dróg i Komunikacji ponad 58,5 tys. zł bez odsetek. Na drugim miejscu znalazł się gapowicz z 212 przejazdami bez biletu. Ma do zapłacenia blisko 39 tys. zł. Trzecie miejsce w tym niechlubnym rankingu zajął gapowicz, który za darmo chciał się przejechać autobusami komunikacji miejskiej 189 razy. Dziś ma do zapłacenia ponad 34,5 tys. zł.

Jak mówi Dawid Puton, rzecznik MZDiK, liczba gapowiczów w naszym mieście praktycznie się nie zmienia – co roku to ok. 6 tys. osób. Wykrywalność tych, którzy jeżdżą bez biletu, pozostaje na poziomie 50 proc.

Warto pamiętać, że kara za przejazd bez ważnego biletu wynosi 60-krotność normalnego biletu papierowego plus koszt samego przejazdu, czyli łącznie 183 zł.

DO

## Zaprocentuj

Pod takim hasłem ruszyła doroczna kampania, w ramach której władze miasta zachęcają do wskazywania w PIT radomskich organizacji pożytku publicznego jako uprawnionych do otrzymania 1 proc. podatku.

– Wspieramy radomskie organizacje pożytku publicznego, przekazując im 1 proc. naszego podatku. Tym samym wspieramy też ich pomysły, działania i cenne inicjatywy, które są realizowane na rzecz mieszkańców Radomia. Są to organizacje, które na co dzień pomagają najuboższym oraz osobom bezdomnym, wydają posiłki potrzebującym, zajmują się zwierzętami, ochroną środowiska czy kształcą młodzież – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik. – Cieszymy się, że z roku na rok wśród radomian rośnie świadomość korzyści wynikających z możliwości przekazania 1 proc. podatku. To powoduje, że na kontakt organizacji jest coraz więcej pieniędzy, a to przekłada się na jeszcze lepszą pracę na rzecz najbardziej potrzebujących mieszkańców naszego miasta.

W Radomiu działają 43 organizacje pożytku publicznego oraz dziewięć zarządów i kół terenowych o zasięgu ogólnokrajowym, wszyscy uprawnieni do otrzymywania pieniędzy z jednoprocentowych odpisów.

– Do I Urzędu Skarbowego za 2018 rok wpłynęło w sumie ponad 93 tys. zeznań podatkowych. W ponad 51 tys. PIT-ów, co

stanowi 55 proc. ogółu, wskazano 1 proc. na rzecz organizacji pożytku publicznego na łączną kwotę ponad 3,6 mln zł. To o ok. 300 tys. więcej w porównaniu do roku poprzedniego – mówi Ewa Szczepanik z I Urzędu Skarbowego w Radomiu.

– Liczba osób, które za 2018 rok zawnioskowały o przekazanie 1 proc. podatku pozostaje na poziomie podobnym jak w roku poprzednim i jest to ok. 40 tys. podatników. Stanowi to 60 proc. ogółu zeznań rocznych. Kwota, która przekazaliśmy na rzecz OPP, wynosi ponad 2,85 mln zł. Wzrosła ona o 12 proc. w stosunku do roku ubiegłego – twierdzi Ewa Sekuła z II Urzędu Skarbowego w Radomiu.

Tak jak co roku pomoc w rozliczeniu podatku oferuje Centrum Organizacji Pozarządowych (ul. Struga). Od 15 lutego (dopiero wtedy Ministerstwo Finansów uruchomi program do rozliczania PIT) codziennie w godz. 11-15 można uzyskać rozliczenie od ręki, natomiast w godz. 8-18.30 można zostawić swój PIT i odebrać w ciągu następnych dwóch dni.

GT

## Biurowiec do remontu

Biurowiec nieistniejącej już Radomskiej Wytwórni Telefonów przy ul. Struga zostanie wyremontowany. Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku.



Fot. Szymon Wykoma

O tym, że dawny biurowiec RWT przy ul. Struga 60, w którym w tej chwili ma siedzibę delegatura Urzędu Celno-Skarbowego, odzyska blask, poinformował na swoim wideoblogu poseł Konrad Fryszak. I przyznał, że miasto o remont budynku zabiegało w momencie, kiedy rozpoczynał się remont Radomskiego Centrum Sportu. – Mówiło się wtedy, że być może przeniesie się tam Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji. Tak się nie stało. Wówczas informacje były takie, że Skarb Państwa sam wyremontuje ten budynek. Ale tak też się nie stało. Dlatego zadałem pytanie ministrowi finansów, który teraz odpowiedział na moją interpelację – mówi Konrad Fryszak.

Jak informuje, jeszcze w pierwszym kwartale tego roku ogłoszony zostanie przetarg na wyłonienie wykonawcy robót. – Całość projektu kosztować będzie ok. 2,7 mln zł, z czego dofinansowanie unijne wyniesie nieco ponad 1,7 mln zł. Roboty mają być realizowane w latach 2020-2021. Nastąpi to już po oddaniu do użytku RCS-u, ale na szczęście ten budynek nie będzie już straszyć. Dzięki temu otoczenie Radomskiego Centrum Sportu będzie prezentowało się nowocześnie – uważa poseł Fryszak.

W ramach inwestycji zostanie wykonane ocieplenie budynku, będą wymienione okna i drzwi oraz instalacja centralnego ogrzewania. Ponadto zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna i przebudowane wejście.

Historia RWT, czyli Radomskiej Wytwórni Telefonów sięga 1938 roku, kiedy to Józef Grzeczyniarowski – ówczesny prezydent Radomia sprowadził do naszego miasta szwedzką firmę Ericsson, która wybudowała fabrykę produkującą aparaty telefoniczne. Gdy zaczynała swoją działalność, zatrudniała jedynie 82 pracowników. W 1988 roku liczba ta sięgała 2,2 tys. W roku 1970 fabryka wyprodukowała 623 tys. aparatów telefonicznych, a w 1988 już 1,6 mln. Eksportowano je m.in. do Syrii, Tajlandii, Maroka, Francji czy też Grecji. W 2004 roku w wyniku przekształcenia RWT powstała spółka o nazwie Radomska Wytwórnia Telekomunikacyjna. Koncentruje się na produkcji i usługach dla branży sterowania ruchem kolejowym.

KS

# Można zabić bobra

W ciągu trzech lat będzie można w na terenie dawnego woj. radomskiego odstrzelić ponad 400 bobrów. Powód? Rośnie liczba szkód powodowanych przez te zwierzęta, a tym samym wysokość odszkodowań. Odstrzał rozpocznie się w październiku.

• ROKSANA CHALABRY

Zarządzenie regionalnego dyrektora ochrony środowiska w Warszawie w sprawie odstrzału bobrów na Mazowszu weszło w życie w styczniu i ma obowiązywać przez trzy lata. Powstało w porozumieniu między generalnym dyrektorem ochrony środowiska a przewodniczącym Zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego.

„Zarządzenia zostały wydane z uwagi na znacząco rosnącą liczbę szkód wyrządzanych przez bobry oraz wysokość odszkodowań wypłacanych przez Skarb Państwa i mają na celu zmniejszenie skali szkód wyrządzanych co roku przez osobniki tego gatunku” – czytamy na stronie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie. – „W ciągu ostatnich 9 lat wartość wypłacanych z budżetu Skarbu Państwa odszkodowań w województwie mazowieckim wzrosła blisko 8-krotnie, a liczba zgłoszeń ponad 4-krotnie. W 2019 r. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie w wyniku analizy ponad 1000 zgłoszeń wypłaciła odszkodowania na kwotę ponad 8 mln zł, podczas gdy w 2009 r. wpłynęło 297 zgłoszeń a wysokość odszkodowań wynosiła nieco ponad 855 tys. zł. Łącznie w tym okresie (2009-2019) RDOŚ w Warszawie wypłacił odszkodowania na kwotę ponad 48 mln zł”.

RDOŚ podkreśla, że liczba przeznaczonych do uśmiercenia bobrów jest znacznie niższa niż „średni roczny przyrost naturalny populacji” tego zwierzęcia, a udzielone zezwolenia „nie stwarzają ryzyka pogorszenia stanu ochrony bobra europejskiego w skali kraju, przy czym stan ochrony tego gatunku w raporcie przesłanym w 2019 r. do Komisji Europejskiej został oceniony



Fot. Adobe Stock/Frank Fichtmiller

jako właściwy, zarówno w regionie kontynentalnym, jak i alpejskim”.

Szkody wyrządzane przez bobry można podzielić na trzy główne kategorie. – Tamy budowane przez bobry piętrzą wodę, która następnie zalewa łąki, pastwiska i uprawy. Zwierzęta te powodują również straty w sadownictwie poprzez niszczenie drzewek owocowych. Ponadto szkody dokonują również w infrastrukturze hydrotechnicznej. Ale nie tylko – bobry podkopują drogi i tory. Zdarzyło się również, że zostały uszkodzone podpory mostu – wylicza Agata Antonowicz, główny specjalista ds. komunikacji społecznej i kontaktów z mediami Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie. – W rejonie radomskim w latach 2016-2019 wypłacone zostały odszkodowania na łączną kwotę ok. 6 mln 850 tys. zł. Tylko w 2019 roku był to 1 mln 900 tys.

W woj. mazowieckim w ciągu trzech lat może zostać zabitych maksymalnie

1465 osobników. Na terenie dawnego woj. radomskiego jest zgoda na odstrzał maksymalnie 408 zwierząt. Chodzi o 10 gmin w pięciu powiatach, przy czym każdej gminie został wyznaczony limit zwierząt do odstrzału – Goszczyn, Chynów, Jasieniec, Ciepiewo, Jedlińsk po 48 sztuk każda; Gniewosów, Lipsko, Przytyk po 36 sztuk i Kowala 24 sztuki.

– To Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Radomiu wyda upoważnienia konkretnym kołom łowieckim, a te będą wydawać myśliwym imienne upoważnienia – wyjaśnia Agata Antonowicz.

Zabijac bobry będzie można od 1 października do końca lutego, przez całą dobę. „Odstrzał należy wykonać w taki sposób, aby wyeliminować całe stanowisko bobra w celu uniknięcia rozproszenia się lokalnych populacji i tym samym braku skuteczności odstrzału” – czytamy w zarządzeniu.

## Szydłowiecką czas zacząć

W czwartek ruszyła, długo wyczekiwana przez mieszkańców, przebudowa ul. Szydłowieckiej. Korzystający z tej drogi muszą się liczyć z okresowymi utrudnieniami w ruchu.

Utrudnienia dotyczą całej długości drogi – między Kielecką a Starokrakowską. – Będą one polegały przede wszystkim na tymczasowym zwężeniu fragmentów jezdni w trakcie wykonywania poszczególnych części zadania; na początku będą to niezbędne prace przygotowawcze, a później roboty drogowe. Możliwe jest także czasowe wprowadzenie ruchu wahadłowego na odcinkach Szydłowieckiej – wylicza Dawid Puton, rzecznik

Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. MZDiK apeluje do wszystkich uczestników ruchu o zachowywanie szczególnej ostrożności w rejonie prowadzonych prac oraz o stosowanie się do zmienionego oznakowania ulicy albo do ewentualnych poleceń wydawanych przez wykonawcę.

Przypomnijmy: przetarg na przebudowę ul. Szydłowieckiej wygrała firma Strabag z Pruszkowa. Zamówienie obejmuje wykonanie nowej nawierzchni jezdni

z betonu asfaltowego o szerokości 7 m. Po obu stronach ulicy powstaną także nowe, dwumetrowe chodniki z kostki i zatoki przystankowe. Wykonane zostaną również nowe zjazdy do posesji, wloty ulic podporządkowanych i zatoka postojowa w okolicy Muzeum Wsi Radomskiej. Poza tym planowana jest budowa odwodnienia, oświetlenia i przebudowa gazociągu.

RCH

## Podjazdy i nowe ławki

„Bezpieczny i przyjazny Ogródek Jordanowski” to kolejny projekt, który będzie realizowany w ramach tegorocznego budżetu obywatelskiego.

Urząd miejski właśnie ogłosił przetarg na wykonanie prac. Projekt obejmuje m.in. wymianę ogrodzenia i części utwardzonych nawierzchni na terenie Ogródka przy ul. Śniadeckich oraz budowę dwóch podjazdów dla osób niepełnosprawnych i przebudowę tarasu. Planowane jest też zadanie piaskownicy oraz ustawienie nowych ławek i stołu do gry w szachy. Zostanie także odnowiona wschodnia ściana budynku.

Na oferty miasto czeka do 26 lutego. Zwycięzca będzie miał na wykonanie prac cztery miesiące.

Przypomnijmy: w 2018 roku, także w ramach budżetu obywatelskiego, Ogródek Jordanowski wzbogacił się o nowe wielofunkcyjne boisko i plac zabaw.

CT

## Zmarł Tadeusz Lipiec

O śmierci jednego z najsłynniejszych harmonistów Radomszczyzny poinformowała Kapela Niwińskich. „Dziś (9 lutego) odszedł Tadeusz Lipiec wielki muzyk Radomszczyzny, nasz przyjaciel. Odpoczywaj w pokoju” – napisali na swoim profilu.

Tadeusz Lipiec urodził się w 1944 roku w Wygnanowie. Jego matka była znakomitą śpiewaczką, a wuj – Marian Lipiec znanym i cenionym w okolicy harmonistą. Naukę gry Tadeusz Lipiec pobierał u radomskiego harmonisty i organmistrza Stanisława Lipińskiego. Początkowo grał na pożyczonym instrumencie – harmonii trzyrdzewowej 24-basowej, którą w niedługim czasie zastąpił własną 120-basową. Jako 15-latek miał swój muzyczny debiut na weselu



Fot. Szymon Wykoma

w Wygnanowie. Dwa lata później grał już regularnie na zabawach, weselach, od-pustach itp.

Na stałe związany był z trzema skrzypkami: Janem Ciarkowskim z Potworowa (11 lat), Janem Kocunem

z Radomia (20 lat) i Henrykiem Darbiakiem z Kaszewskiej Woli (19 lat). Doraźnie grał również z pochodzącymi z Przystałowic Małych Piotrem Gacą, jego bratem Janem i Janem Kmitą. W latach 70. rozszerzył dotychczasowe instrumentarium kapeli (harmonia, skrzypce, baraban) o perkusję i instrumenty dęte. A do swojego repertuaru włączył popularne walczyki, tanga i fokstrotę.

Jako muzykant cieszył się dużym uznaniem. W 2018 roku kapela Lipców została laureatem Nagrody im. Oskara Kolberga.

REKLAMA

**Czarno Białe**  
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

**KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE**

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

# Wstępy w Skaryszewie

Nie zapraszamy handlarzy i eksporterów koni. Skaryszewski Jarmark Koński będzie miejscem, gdzie można kupić najlepsze konie użytkowe i hodowlane – zapewniają organizatorzy. Ale Wstępy, które w tym roku odbędą się 2 i 3 marca, to nie tylko konie. Będzie można m.in. posłuchać ludowej muzyki i zobaczyć pokaz grupy rekonstrukcyjnej Pospolite Ruszenie Królestwa Polskiego.

● **KATARZYNA SKOWRON**  
**DARIUSZ OSIEJ**

Jeden z najstarszych i najsłynniejszych w Europie targów końskich od prawie 400 lat odbywa się w pierwszy, czyli „wstępny” poniedziałek Wielkiego Postu. Przygotowania do tegorocznej, 378. edycji jarmarku trwają już od kilku miesięcy. Władze Skaryszewa zapewniają, że udało się skoordynować działania wszystkich służb zaangażowanych w organizację Wstępów. I że robią wszystko, by zdjąć z miasta „odium końskiego piekła”. Chodzi nie tylko o zmianę – utrwalonego przez lata – negatywnego wizerunku targów, ale także o promocję samego Skaryszewa.

W tym roku wystawców czekają zmiany. Najważniejszą z nich jest ta dotycząca wprowadzania koni. Dariusz Piątek, burmistrz Skaryszewa, zaznacza, że nie będzie można wprowadzić konia bezpośrednio na wystawę, co w poprzednich latach było nagminną praktyką mieszkańców Skaryszewa i okolic. – W tym roku każdy koń musi do nas wjechać w odpowiednich warunkach i odpowiednio przygotowany – mówi Dariusz Piątek. – Chcę także uprzedzić wszystkich, którzy będą próbowali wjechać różnego rodzaju objazdami. Na teren wystawy wjeżdżają konie, które przejechały wyłącznie przez rogatki. Zależy nam, by

nie było żadnych pretensji do nas, że nie dbamy o dobrostan koni. Już przy samych rogatkach wolontariusze fundacji Centaurus i lekarze weterynarii będą oceniali warunki transportu i to, w jakiej kondycji konie do nas przyjeżdżają.

Wspólne patrole lotne policji i lekarzy weterynarii kontrolować będą całość jarmarku. Weterynarze, a także wolontariusze z fundacji Centaurus i innych organizacji prozwierzęcych czuwać będą nad dobrostanem zwierząt.

Władze Skaryszewa twierdzą, że jarmark będzie miejscem, gdzie można kupić najlepsze konie użytkowe i hodowlane, a także konie wykorzystywane w celach sportowych i rekreacyjnych oraz w hipoterapii. Po raz kolejny już prezentacja i sprzedaż podzielona została na dwie części – w poniedziałek konie ciężkie, we wtorek konie lekkie.

W poniedziałek – pierwszego dnia jarmarku – o godz. 9, na terenie przy cmentarzu parafialnym, nastąpi otwarcie VIII Ogólnopolskiego Pokazu Koni Hodowlanych. – A wraz z nim pokaz hipoterapii „Na koniu i przy koniu”. To kolejny, nowy element. Chcielibyśmy pokazać konie jako zwierzęta, które pomagają człowie-



Fot. Piotr Nowakowski/Bohemia

kowi i są niejako lekarstwem na niektóre problemy – tłumaczy Daniel Rogala, dyrektor MGOK w Skaryszewie.

Uroczyste otwarcie Wstępów zaplanowano na godz. 10 (scena przy ul. Wyszyńskiego). W tym czasie odbędzie się także koncert „Estrada folkloru”. – Mamy zaproszonych znakomitych wykonawców. Zaprezentowana zostanie przede wszystkim muzyka ludowa, bo

skupiamy się na tym, żeby kultywować tradycje ludowe na naszym terenie – tłumaczy Daniel Rogala.

Będzie też coś dla miłośników historii. O godz. 11 w poniedziałek zaprezentuje się grupa rekonstrukcyjna Pospolite Ruszenie Królestwa Polskiego. Zobaczymy m.in. obozowisko, pokaz historycznych strojów i wyrobów rymarskich, łucznictwa konnego i kowal-

stwa, a także bicie monet. – Zorganizujemy też dioramę. Przygotowaliśmy atrakcje zarówno dla dorosłych, jak i dzieci. Dzieci będą mogły wziąć do ręki broń, założyć zbroję. Na pewno będzie ciekawie. Jak przez magiczne lustro przejdziemy do czasów minionych i gwarantuję państwu, że państwo tego nie zapomną – zachęca do przyjazdu do Skaryszewa Przemysław Zambrzycki z Pospolitego Ruszenia Królestwa Polskiego.

Pospolite Ruszenie, na terenach przy MGOK-u, będzie można zobaczyć również w niedzielę, 1 marca.

Z kolei drugiego dnia Wstępów – we wtorek, 3 marca organizatorzy zapraszają do odwiedzenia Alei Twórców Ludowych, gdzie czekać będzie bogata oferta rękodzielników, twórców i rzemieślników z całej Polski. To wspaniała okazja, aby przyjrzeć się regionalnym wyrobom, spróbować lokalnych przysmaków, zobaczyć sztukę ludową i tradycyjne rzemiosło. Początek o godz. 9.

Także w ramach końskiego jarmarku, ale w piątek, 28 lutego o godz. 18 w skaryszewskim MGOK-u zaplanowano wernisaż wystawy prac studentów Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego „Sztuka Wydziału Sztuki”.

Patronat medialny nad skaryszewskimi Wstęпами objęła Radomska Grupa Mediowa.

REKLAMA

**22** SOBOTA  
**LUTEGO**

# KARNAWAŁ

w Złotym Dworcu

Cztery dania gorące,  
przystawki, napoje zimne,  
gorące, ciasta i owoce.

Karnawałowe rytmy  
do białego rana  
zapewni zespół na żywo.

**ZŁOTY DWOREK, KOWALÓWKA 19**

**tel.: 518 428 878**

**JEDYNE**  
**140 zł**  
**OD OSOBY**

# Roztańczone przedszkolaki

Resursa Obywatelska należała w ubiegły czwartek do przedszkolaków. Najmłodszy radomianin prezentował swoje umiejętności podczas III Międzyprzedszkolnego Konkursu Tańca Nowoczesnego. Przed jury i widownią wystąpiło w tym roku 10 zespołów. Organizatorem imprezy jest Publiczne Przedszkole nr 24 z Oddziałami Integrycyjnymi im. Janusza Korczaka.



## ● MILENA MAJEWSKA

Tegoroczna edycja odbywała się w walentynkowej scenarii. Motywem była miłość. Dominowała ona też w choreografii, muzyce i strojach małych artystów. – Ponieważ w tym roku zbliżają się walentynki, trzeci konkurs tańca nowoczesnego odbył się w tym klimacie. Wszystkie występy były przygotowane właśnie do piosenek o tematyce miłosnej – mówiła Monika Koczańska, dyrektorka PP nr 24, które organizowało konkurs.

W konkursie wzięło udział 10 zespołów: Piccolo Dance z PP nr 2 z instruktorem Piotrem Głogowskim, Kraina Fantazji z PP nr 4 przygotowana przez Natalię Gnyś i Monikę Gruszkę oraz Skrzaty z PP nr 5 pod wodzą Angeliki Mazur. Ta sama choreografka przygotowała też układ z dziećmi z Confetti z PP nr 23 i Just Six z PP nr 6. PP nr 13 reprezentował zespół Bailarines z instruktorką Mileną Różycką.

– Emocje były bardzo duże. Ja jestem bardzo zadowolona, pozytywnie zakręcona, lzy mi leciały, więc naprawdę super – mówiła po występie aż trzech swoich grup Andżelika Mazur, choreografka.

Poza tym na scenie prezentowały się też dzieci z zespołu Roztańczona Paczka z PP nr 17 z instruktorką Barbarą Wojszko, Karate Kids z PP nr 19 (instruktor Patryk Rejmar), Mundos Bachateros z PP nr 22 (instruktor Marcin Strzelecki) oraz Sweet Hearts z PP nr 24 (instruktor Patrycja Skalbania).

Jak na tak młodych artystów, poziom był niezwykle wysoki. – My jako jury, mamy bardzo twardy orzech do zgryzienia, dlatego, że wszystkie grupy okazały się świetne. Wszystkie pokazały, że kochają taniec, kochają muzykę. I będziemy mieć bardzo trudne zadanie, żeby wybrać tych najlepszych z najlepszych w najlepszych kategoriach – mówił Przemysław Bosek, członek jury konkursowego i aktor radomskiego teatru.

Dzieci urzekły zaangażowaniem i pasją, z jaką prezentowały swoje układy. Fantastyczne stroje tylko dopełniały niezwykłego wrażenia. Było wesoło, energicznie, a jednocześnie wzruszająco. – Jestem pod ogromnym wrażeniem. Myślę, że z roku na rok poziom jest coraz wyższy. Dzieci są niesamowite, świetnie się prezentują. Choreografia, stroje, dobór

muzyki... Wszystko to jest na najwyższym poziomie – mówiła Monika Koczańska.

W jury w tym roku zasiadli: Iza Bień i Joanna Szyszkiewicz – tancerki, Jan Rychlicki – dyrektor PSP nr 14 i Przemysław Bosek – aktor Teatru Powszechnego w Radomiu.

Konkurs odbywał się pod patronatem prezydenta Radosława Witkowskiego.



# Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Anny

## Walentynowicz

Południe

Prostopadła do ul. Warsztatowej, równoległa do ul. Sycyńskiej



Fot. Wikimedia Commons

Działaczka Wolnych Związków Zawodowych, współzałożycielka NSZZ „Solidarność”. To z jej powodu wybuchł słynny strajk w Stoczni Gdańskiej.

Anna Walentynowicz urodziła się 15 sierpnia 1929 we wsi Sienne (obecnie Sadowe) na wschód od Tuczyna, niedaleko Równego na Wołyniu w chłopskiej rodzinie ukraińskich protestantów, jako córka Nazara i Pryśki Lubczyków. Mimo trudnych warunków materialnych udało jej się ukończyć cztery klasy szkoły powszechnej. W wieku 12 lat zmuszona była pójść do pracy – do polskich zarządców pobliskiego majątku Pustomyty. Razem z nimi znalazła się w Malcowiznie (obecnie Rudniki) pod Warszawą. Stąd, ze swymi gospodarzami, przeniosła się później w okolice Gdańska, gdzie pracowała w gospodarstwie rolnym. Potem zatrudniła się w piekarni, a następnie w fabryce margaryny.

W listopadzie 1950 Anna Walentynowicz zapisała się na kurs spawacza i trafiła do Stoczni Gdańskiej. Szybko stała się przodownicą pracy. Wyrabiała 270 proc. normy. W nagrodę, jako członkini komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, wysłana została w sierpniu 1951 na zjazd młodzieży do Berlina. Wkrótce potem oddała legitymację ZMP i wstąpiła do Ligi Kobiet. Jako działaczka tej organizacji zaczęła zabiegać o prawa pracowników. Wtedy zaczęły się jej kłopoty z Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego.

We wrześniu 1952 urodziła syna Janusza. Postanowiła jednak nie wychodzić za mąż za ojca dziecka.

W 1968 roku, gdy domagała się wyjaśnienia defraudacji pieniędzy z funduszu zapomogowego, podjęto pierwszą, nieudaną, próbę wyrzucenia jej z pracy. W obronie koleżanki stanęła cała załoga wydziału W-3, gdzie pracowała. Podczas robotniczego protestu w grudniu 1970 Anna Walentynowicz przygotowywała strajkującym posiłki. W 1978 została jednym ze współzałożycieli Wolnych Związków Zawodowych. Jej mieszkanie było punktem kontaktowym WZZ. To sprowadziło na nią szykany ze strony Służby Bezpieczeństwa – zatrzymania na 48 godzin, rewizje, groźby zwolnienia z pracy.

8 sierpnia 1980, pięć miesięcy przed osiągnięciem wieku emerytalnego, Annę Walentynowicz dyscyplinarnie zwolnio-



Fot. Szymon Wyjenta

no z pracy. Decyzja dyrekcji wywołała 14 sierpnia strajk, w czasie którego powstał NSZZ „Solidarność”. Pierwszym postulatem protestujących robotników było przywrócenie Walentynowicz do pracy. Władza uległa ich żądaniom.

W latach 80. Walentynowicz kilkakrotnie przyjeżdżała do Radomia. W 1981, podczas spotkania z robotnikami, SB, we współpracy z TW „Karol”, miało podjąć próbę jej zamordowania za

pomocą furosemidu – leku powodującego odwodnienie.

W stanie wojennym w PRL internowana, po rozbiciu siłą strajku w Stoczni Gdańskiej. Była inicjatorką protestu głodowego po zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki, przeprowadzonego od 18 lutego 1985 do 31 sierpnia 1986 w krakowskiej parafii ks. Adolfa Chojnackiego. W latach 80. krytykowała ówczesne kierownictwo związku skupione wokół Lecha Wałęsy. Istotą sporu stała się informacja o Lechu Wałęsie jako TW z SB i sprzeciw Walentynowicz wobec polityki prowadzącej do Okrągłego Stołu, określanej przez nią jako „ugodowa”. Z tego też względu po 1989 nie utożsamiała się z polityką rządzących partii postsolidarnościowych. W wyborach parlamentarnych w 1993 bez powodzenia kandydowała do sejmu z listy komitetu Poza Układem (otrzymała 1431 głosów).

W 1996 odnalazła swoją rodzinę na Ukrainie, z którą do śmierci utrzymywała bliski kontakt (wielokrotnie odwiedzała ich na Wołyniu).

W lipcu 2006 gdański Instytut Pamięci Narodowej ujawnił, że Annę Walentynowicz inwigilowało ponad stu funk-

cjonariuszy i tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa.

Zginęła 10 kwietnia 2010 w katastrofie prezydenckiego tupolewa, w drodze na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.

Środkową część obwodnicy południowej Rada Miejska Radomia nazwała imieniem Anny Walentynowicz 3 czerwca 2016 roku.

NIKA

## Spacerkiem po mieście

### Modernistyczna kamienica przy ul. Niedziałkowskiego 24



Zdjęcie: Szymon Wyjenta

Projekt czterokondygnacyjnego budynku u zbiegu ówczesnej ul. Piaski (dziś ul. Niedziałkowskiego) i Trawnej (dziś ul. Partyzantów) powstał w 1938 roku. Jego autorem był inż. Artur Haskler, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa w Radomiu, który w tamtym okresie, jako przedsiębiorca, budował sieć telekomunikacyjną w mieście. Okazała willa była gotowa w lipcu 1939 roku. „Budynek posiada liczne cechy przedwojennej, nowoczesnej architektury modernistycznej z zachowaniem autentyczności substancji budowlanej, formy i funkcji. Odznacza się on funkcjonalnością w rozplanowaniu i wyglądzie elewacji. Zaprojektowane zostały wygodne, widne mieszkania z balkonami, dużymi oknami oraz wyodrębnionymi pomieszczeniami na kuchnie i łazienki” – napisał w lipcu 2017 roku mazowiecki konserwator zabytków w uzasadnieniu decyzji o wpisie nieruchomości do rejestru zabytków.

– „Budynek wyróżnia się masywną, geometryczną, czterokondygnacyjną bryłą rozczłonkowaną w obrębie zestawionych ze sobą prostopadłościennych form oddziałujących kubiczną, wielopłaszczyznową bryłą. Do budowy zastosowano beton, stal i szkło oraz szrafowanie tynków, które nadają obiektowi surowy wygląd. Budynek posiada płaski dach, przeszkloną klatkę schodową oraz różne kształty otworów okiennych (w tym okrągłe – okulusy) z wykorzystaniem asymetryczności podziałów elewacji”.

Konserwator zabytków podkreślał w uzasadnieniu „zachowane wartości artystyczne i naukowe” kamienicy. Zauważalny jest minimalizm w zakresie zdobień, obejmujący wnętrze i zewnętrzną część obiektu. Jednak rozmaite elementy architektoniczne i budowlane – zaokrąglone balkony, łamane okna, zewnętrzne zamknięcie klatki schodowej, faktura tynku czy zróżnicowanie podziałów elewacji nadają willi „interesujący wyraz estetyczny”.

W budynku w oryginale zachował się cenny wystrój klatki schodowej. Warto też zwrócić uwagę na wykonanie w piwnicach schronu przeciwlotniczego o wzmocnionych ścianach oraz żelbetowej, wzmocnionej konstrukcji dachu. Tak inż. Haskler przygotowywał się do nadchodzącej wojny.

NIKA

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)



ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

# Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. **W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!**

**G**rupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szepcików – od wysokich tonów.

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznemu plasterowi, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretne plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu.

Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy

doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane

szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

Aparat to istne dziadostwo!

Wciąż wypadają mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plasterami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej.

Halina C. (62 l.) z Mrozów



**1** W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

**2** Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszących, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

**3** Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając

organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności,

porównywalnej do tej w wieku 25 lat. Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szepcików i głosów w tłumie.”

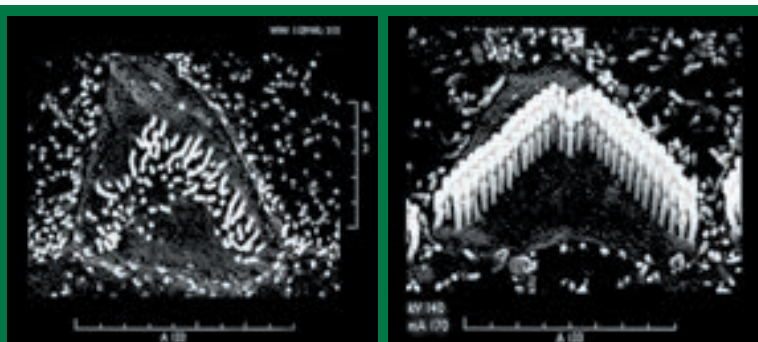
**Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?**

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szepcików i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzeszate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż 98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych



PRZED kuracją

PO kuracji

Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzeszate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszemy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzesz się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

TYLKO do 21 lutego 73% taniej!

Wystarczy nakleić

Biomagnety plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszących, odczuwających szumienie w uszach, noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu, małe, cieleciste i niewidoczne za uchem, idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem, w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu

i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.

Wystarczy, że nakleisz dyskretne plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnego regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzeszate. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, w której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszenia nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (patrz ramki).

**Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!**

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretne, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 73% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

-73%

**REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1985**

REKLAMOWANE W TV

Pierwszym 80 osobom, które zadzwonią do 21 lutego 2020 r., przysługuje całkowicie darmowa wycena oraz gwarantowane 73% dofinansowanie producenta w momencie zakupu plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchości i odbudowę komórek słuchowych (przesyłka GRATIS!)

**Zadzwoń: 81 300 36 93**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



**Piątek**

5°/1°



t. odczuwalna 0° C  
ciśnienie 1013 hPa  
wilgotność 82%

**Sobota**

5°/0°



t. odczuwalna 1° C  
ciśnienie 1026 hPa  
wilgotność 66%

**Niedziela**

7°/1°



t. odczuwalna 3° C  
ciśnienie 1015 hPa  
wilgotność 56%

**Poniedziałek**

9°/6°



t. odczuwalna 6° C  
ciśnienie 1006 hPa  
wilgotność 84%

**Wtorek**

6°/3°



t. odczuwalna 3° C  
ciśnienie 1005 hPa  
wilgotność 64%

**Środa**

5°/2°



t. odczuwalna 0° C  
ciśnienie 1007 hPa  
wilgotność 79%

**Czwartek**

4°/1°



t. odczuwalna -1° C  
ciśnienie 1020 hPa  
wilgotność 76%

źródło: twojapogoda.pl

# Z pożółkłych szpalt

– (x) Licytacja na st. Radom. W dniu 12 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się na st. Radom licytacja 16 niewykupionych w swoim czasie przesyłek, składających się ze sprzętów domowych, koszy próżnych, pasty do obuwia, nasion, oselek, stali, oleju tureckiego i. t. p.

Zaznaczyć należy, że od pewnego czasu licytacjami na kolejach zainteresowały się chrześcijańskie sfery kupieckie i częściowo już wyparły rozpanoszone żydowstwo, które będąc w znowiu, licytowane przedmioty kupowało za byle co.

*Słowo nr 36, 9 lutego 1923*

– Plaga złodziejska przy przejeździe Skaryszewskim w Radomiu. Jak stado kruków nad żerem, tak krążą dorośli, wyrostki i dzieci obojga płci przy przejeździe Skaryszewskim, gdzie odbywa się wyładunek wagonów z węglem, drzewem i innymi towarami. Nie pomaga pilnowanie właścicieli towaru ani ich pracowników, tak rozbustwiona i śmiała jest banda grabieżców, którzy, co nie uda im się ukraść z wagonów, kradną z wywozujących towar furmanek, do czego wydatną pomocą jest znana krótkowzroczność woźniców.

Kradzieże te odbywają się w biały dzień, w licznej publiczności, zgorzzonej tem co się dzieje, lecz bezradnej wobec niezaradności władz administracyjnych. Czyż nie czas, aby odpowiednie czynniki znalazły środki zaradcze przeciw tego rodzaju nadużyciom, stanowiącym dla dzieci i wyrostków doskonałą szkołę do wykalifikowywania się na zawodowych złodziei i bandytów?

*St. Jakobi*

*Słowo nr 36, 9 lutego 1923*

– Dlaczego? Dlaczego Dyrekcja Teatru lekceważy sobie reklamę?

Niema afiszy przy wejściach do restauracji (Hotel Rzymski), na dworcu Kolejowym i. t. p. a przecież to ma wielkie znaczenie.

*Słowo nr 38, 11 lutego 1923*

– Czy ma być taniej, to należy pomagać policji w przestrzeganiu cen, domagać się cenników, tępić objawy paskarstwa,

nie obawiając się straty kilkunastu minut na pójście do komisariatu, starostwa, izby skarbowej itp.

Tylko połączone wysiłki wszystkich mogą dać jakieś rezultaty.

*Słowo nr 38, 11 lutego 1923*

– Kradzież. Z drwalki, należącej do p. Al. Draca niewiadomi sprawcy po ukreśleniu kłódki skradli 2 poduszki puchowe, pled i około 3 korcy węgla, ogólnej wartości przeszło 100000 mk. Dochodzenie prowadzi Komisariat policji.

*Słowo nr 38, 11 lutego 1923*

– Jeszcze jedna ofiara. Akuszerka Estera Pomeranc, zam. w Radomiu, Lubelska 50, za niedozwoloną operację na osobie robotnicy M. W., zamieszkałej na Glinicach, została aresztowana i odesłana do sędziego śledczego rew. m. Radomia, a następnie uwolniona za złożeniem kaucji 100.000 mk.

*Słowo nr 38, 11 lutego 1923*

– Kominiarskie wybryki. Kominiarze m. Radomia bez uprzedzenia lokatorów przystępują do wycierania sadzy w kominach co miało miejsce u Langerera Rozenberga i Kościelskiej, Zgodna 5 i u Pętkowskiego Jana, Piaski 26.

Sadze przy wycieraniu zniszczyły mieszkania, wyrządzając straty znaczne lokatorom. Sporządzono protokół.

*Słowo nr 38, 11 lutego 1923*

## Nowa placówka muzyczna

Zasłużony na polu pedagogiki muzyki prof. Piotr Gisser uzyskał w uznaniu swej pracy zezwolenie Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. na otwarcie szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Radomiu z prawem wydawania świadectw.

Uroczyste otwarcie szkoły nastąpi w niedzielę dn. 13 lutego o godz. 18 w lokalu przy ul. Kopernika 3 z udziałem b. uczniów p. Piotra Gissera, wybitnych skrzypków i pianistów.

*Trybuna nr 6, 11 lutego 1938*

				1		
3					9	6
		2	8			
9		8	5			
	6				3	
7					1	4
6	5	3	9			
		7			6	
	2					5

		6				3
7	9	5				6
8		3		5	6	4
1			8			
	6	9		4	3	1
		7		6		
					7	
						8
3	2				4	9

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI **2zł/km. / 5,50zł trasa** **721 721 006**

## Zwycięstwa w klatce

Trzech radomskich zawodników wygrało swoje walki na gali Babilon MMA 12 w Łomży. Zwycięstwa do swoich rekordów dopisali Piotr Przepiórka, Damian Zuba i Grzegorz Rutkowski.

Jako pierwszy w klatce pojawił się Grzegorz Rutkowski. Brat mistrza federacji Babilon MMA i FEN Daniela Rutkowskiego mierzył się Tomaszem Przybyłem. Walka potwała na pełnym dystansie trzech rund. A po nich sędziowie nie mieli wątpliwości i wskazali pewne zwycięstwo radomianina. Dla Rutkowskiego był to pierwszy wygrany pojedynek w mieszanych sztukach walki.

Debiutanckie zwycięstwo zanotował również Damian Zuba. Były zapaśnik Olimpijczyka rywalizował w wadze lekkiej z Kacprem Kozikowskim. Ta walka również nie zakończyła się przed czasem. A arbitrzy punktowi zdecydowali o zwycięstwie Damiana Zuby.

Jako ostatni z radomskich wojowników w klatce pojawił się Piotr Przepiórka. Radomianin walczył w umownym limicie do 75 kg, a jego przeciwnikiem był Marcin Zembala. Popularny „Pepis” zdominował ten pojedynek, ale przez trzy rundy nie zdołał zakończyć walki przed czasem. Jednak po ostatnim gongu sędziowie nie mieli wątpliwości i wszyscy trzej arbitrzy punktowi stwierdzili, że Piotr Przepiórka był lepszy w każdej z trzech rund.

KD

## Radom ugości juniorów

Radom znów będzie gospodarzem ważnej sportowej imprezy. Polski Związek Lekkiej Atletyki przyznał miastu prawo organizacji mistrzostw Polski juniorów 2020.

– To świetna informacja, która tylko potwierdza, że sprawdziliśmy się jako gospodarz dużych, lekkoatletycznych imprez. W ostatnich latach, chociażby podczas ubiegłorocznych mistrzostw Polski seniorów czy Mityngu Gwiazd, mieliśmy okazję pokazać się jako miasto, które potrafi świetnie przygotować duże zawody. Wierzę, że w tym roku również staniemy na wysokości zadania. Po raz kolejny bardzo dziękuję Polskiemu Związkowi Lekkiej Atletyki za zaufanie, jakim nas obdarzył – mówi prezydent Radosław Witkowski.

W czerwcu do Radomia przyjadzie krajowa czołówka młodych lekkoatletów, którzy w czasie zawodów będą rywalizować w ponad 20 konkurencjach. Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski będą ostatnią szansą wywalczenia kwalifikacji na wyjazd na mistrzostwa świata, które w lipcu tego roku odbędą się w Kenii.

– Zapowiada się świetne sportowe widowisko. Ubiegłoroczne mistrzostwa Polski seniorów pokazały, że glód lekkiej atletyki w Radomiu jest wielki. Przed nami kolejne ogromne wyzwania organizacyjne, bo do naszego miasta przyjadzie ponad 750 zawodników. Razem ze sztabem szkoleniowym możemy się spodziewać nawet tysiąca osób. Dla Radomia będzie to też świetna promocja. Kolejny raz chcemy pokazać, że Radom jest najlepszym miejscem na organizowanie dużych sportowych imprez – podkreśla Mateusz Tyczyński, dyrektor Kancelarii Prezydenta Radomia.

74. PZLA Mistrzostwa Polski U20 odbędą się na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza 9 między 19 a 21 czerwca.

MN

# Dwumecz z Legią

Koszykarze HydroTrucku Radom, po niezwykle zaciętym meczu, pokonali w ubiegły piątek w rozgrywkach Energa Basket Ligi Legię Warszawa. W czwartek w stolicy doszło do rewanżu, ale wtedy stawką meczu był awans do ćwierćfinału Suzuki Pucharu Polski.

● MACIEJ KWIATKOWSKI

Początek meczu zdecydowanie należał do radomian. Po czterech minutach miejscowi prowadzili już 8:2, a zespół Legii zupełnie zawodził. Jak się miało okazać, indolencja strzelecka podopiecznych Tane Spaseva trwała całe 10 minut. Podczas pierwszej kwarty warszawianie zanotowali zaledwie 25-procentową skuteczność rzutową, a co najbardziej martwiło sztab szkoleniowy, zawodnicy popełnili aż siedem strat.

Wcale nie lepiej drużyna ze stolicy prezentowała się w pierwszych fragmentach kolejnej ćwiartki. Po podaniu Michała Michalaka do Obie Trottera było już 21:8 i zanosilo się na pogrom. Na szczęście dla Legii w jej szeregach na parkiecie pojawił się australijski center Keanu Pinder. Zawodnik zdobył sześć kolejnych punktów i zdominował walkę na obu tablicach. Do jego poziomu dostosowali się wtedy także pozostali koledzy i w połowie 16. minuty radomianie prowadzili zaledwie 27:26. Wtedy też o pierwszy czas w meczu poprosił trener Robert Witka. Przerwa motywująco podziałała na radomian, którzy pierwszą połowę zakończyli prowadzeniem 36:31.

Po zmianie stron HydroTruck zanotował serię ośmiu kolejnych oczek. Nic więc dziwnego, że po zaledwie 90 sekundach o czas poprosił Spasev. Jedynie co wówczas mogło martwić opiekuna radomian, to fakt, że dość szybko czwarty faul „złapał” Adrian Bogucki, czyli pierwszy center HydroTrucku. Wcale nie przeszkodziło to radomia-



Fot. Symon Wyhoda

nom. Prym w zdobywaniu „oczek” wiodli Lindbom i Camphor i na niespełna trzy minuty przed końcem trzeciej kwarty miejscowi prowadzili 57:41, a na ostatnią ćwiartkę wychodzili z zapasem 15 „oczek”.

Przewagę zaraz po rozpoczęciu kluczowych 10 minut powiększył Marcin

Piechowicz i było 60:43, ale wówczas osiem następnymi punktami uzyskali „Legioniści” i Robert Witka zażądał kolejnej przerwy. To nie był koniec słabszej dyspozycji radomian. Ci w ciągu kolejnych 120 sekund pozwolili rywalom na zniwelowanie strat i było po 60. W końcu w 37. minucie spod kosza radomian tra-

## Broń po sparingu

Zawodnicy Broni w szóstym meczu towarzyskim w okresie zimowym odnieśli piąty triumf. Tym razem podopieczni Dariusza Różańskiego nie dali szans Oskarowi Przysucha.



Fot. Piotr Nowosielski / BroniaMedia

Zespół radomskiego III-ligowca jest obecnie w okresie najcięższych treningów. Zajęcia naprzemiennie odbywają się to na boisku, to w siłowni, a co kilka dni trener Dariusz Różański przygląda się poczynaniom swoich podopiecznych w grach kontrolnych. Póki co radomianie rozegrali pięć takich meczów.

Broń uzyskała w nich dość dobre rezultaty, pokonała bowiem Legionovię Legionowo, Wisłę Puławy, Pilicę Białobrzegi i Centrum Radom, a tylko raz zremisowała. Radomianom nie udało się strzelić gola Granatowi Skarżysko-Kamienna, ale zawodnicy z Plant w tamtym sparingu także nie stracili bramek.

W środę Broń rozegrała szósty mecz towarzyski, tym razem podejmując IV-ligowego Oskara Przysuchę.

Wynik meczu, po zaledwie 120 sekundach, otworzył Karol Kasprzyk. Młody

zawodnik Centrum Radom, który w Broni przechodzi testy, zamknął składną akcję zespołu i pokonał golkipera Oskara. Nie minął kwadrans, a radomianie wygrali już 2:0, bo do bramki Oskara trafił Przemysław Śliwiński. Napastnik Broni ustalił zresztą wynik pierwszej połowy, która zakończyła się rezultatem 3:1. Wszystko dlatego, że wcześniej honorowe trafienie dla przyjezdnych zanotował Kacper Rak.

Po przerwie na boisku po stronie Broni pojawiło się ośmiu nowych zawodników, ale nie przeszkodziło to drużynie w przeprowadzaniu groźnych akcji. W 63. minucie ponownie uderzył Kasprzyk i było 4:1. Po zmianie stron Oskar zupełnie opadł z sił, a Paweł Młodziński tylko raz musiał się tak naprawdę wykazać umiejętnością bramkarską. Z rzutu wolnego strzelał były piłkarz Broni Piotr Nowosielski, ale na posterunku był Młodziński. Gdy wydawało się, że radomianie wygrają różnicą trzech goli, to wynik tuż przed końcem gry na 5:1 ustalił Damian Kołtunowicz.

W kolejnym meczu kontrolnym Broń Radom zagra z Prochem Pionki.

**Broń Radom – Oskar Przysucha 5:1 (3:1)**

**Bramki:** Kasprzyk 2, Śliwiński 2, Kołtunowicz – Rak

MACIEJ KWIATKOWSKI

## Awans do ćwierćfinału

Awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski juniorów wywalczyła ekipa Radomskiego Centrum Siatkarskiego Czarni. W turnieju finałowym mistrzostw Mazowsza walczyły aż dwie ekipy radomskiego klubu.

Finał mistrzostw Mazowsza juniorów w siatkówce rozegrano w hali przy ul. Polnej w Warszawie. Wzięły w nim udział dwa zespoły Radomskiego Centrum Siatkarskiego, a także MOS Wola Warszawa i Metro Warszawa.

Na otwarcie turnieju pierwszy zespół RCS-u pokonał drugą ekipę Czarnych 3:0. W kolejnych spotkaniach drugi zespół Czarnych przegrał 0:3 z MOS-em Wola i 0:3 z Metrem. Natomiast pierwsza drużyna radomskiego klubu stoczyła bardzo wyrównane boje z ekipami ze stolicy, ale zarówno z Metrem, jak i MOS-em przegrała po tie-breakach.

Ostatecznie mistrzem Mazowsza został MOS Wola Warszawa z kompletem zwycięstw, przed Metrem Warszawa. Pierwszy zespół RCS-u Czarnych zajął trzecią lokatę, a druga drużyna uplasowała się na czwartej pozycji.

Obie radomskie drużyny teoretycznie wywalczyły też prawo gry w ćwierćfinale mistrzostw Polski. Jednak ze względu na regulaminowych na arenie ogólnopolskiej nie mogą zagrać dwa zespoły wystawione przez jeden klub, dlatego też miejsce drugiej ekipy RCS-u zajmie MDK Warszawa.

Trenerami zespołów Radomskiego Centrum Siatkarskiego są Andrzej

fił Mariusz Konopatki i Legia wyszła na pierwsze prowadzenie.

Dopiero wtedy na dobre rozpoczął się mecz. Emocje sięgnęły zenitu, bo rozstrzygnięcie nastąpiło w ostatnich sekundach rywalizacji. Ten fragment lepiej wytrzymali miejscowi i po zaciętym meczu zdobyli dwa punkty.

– To był dla nas bardzo ważny mecz. Widać to było po początku spotkania. Obrona była wtedy na zadowalającym poziomie. Zawodnicy realizowali założenia. W trzeciej kwarcie zbudowaliśmy dobry rytm, ale w czwartej wszystko się posypało. Zrobiliśmy wszystko odwrotnie w stosunku do tego co sobie przygotowaliśmy – powiedział po meczu Robert Witka. – Z plus 17 gości doprowadziliśmy do remisu, ale wtedy bardzo dobrze zagrał Obie Trotter. Zresztą całą drużyną zagrała wówczas z ogromnym zaangażowaniem i to mnie cieszy.

W ten czwartek w Warszawie doszło do rewanżu, którego stawką był awans do półfinałów Suzuki Pucharu Polski. Pojedynek zakończył się już po zamknięciu tego wydania „7 Dni”.

**HydroTruck Radom – Legia Warszawa 79:76**

**Kwarty:** 19:8, 17:23, 22:12, 21:33.

**HydroTruck:** Rojek 0, Piechowicz 11, Trotter 17, Camphor 11, Bogucki 9, Wall 0, Stankowski 0, Lindbom 23, Lewandowski 0, Wątroba 0, Zegzuła 3, Mielczarek 3

**Legia:** Kowalczyk 2, Dukes 22, Linowski 2, Konopatki 5, Nowerski 0, Michalak 16, Pinder 14, Milovanović 2, Nizioł 13, Kuźkow 0

Sitkowski i Arkadiusz Sawczyński. Obaj podczas turnieju finałowego mistrzostw Mazowsza zostali wyróżnieni medalami okolicznościowymi 20-lecia Mazowiecko-Warszawskiego Związku Piłki Siatkowej.

Tymczasem do finału mistrzostw Mazowsza awansowali także kadeci Czarnych. Zespół prowadzony przez trenera Łukasza Staniewskiego i wspomagającego go Pawła Jakubiaka w rundzie zasadniczej mazowieckiej pierwszej ligi zajął trzecie miejsce. Pokonując w decydującym dwumeczu drugi zespół MOS Wola Warszawa 3:1, 3:2 pomyślnie zakończył też zmagania w fazie play off. Turniej finałowy mistrzostw Mazowsza kadetów zostanie rozegrany już w ten weekend (14-16 lutego), a jego gospodarzem będzie MOS Wola Warszawa. Oprócz radomian i gospodarzy zagrają też Metro Warszawa i Plas Warszawa.

**Klasyfikacja końcowa mistrzostw Mazowsza juniorów 2019/2020:** 1. UMKS MOS Wola Warszawa; 2. KS Metro Warszawa; 3. RCS Czarni Radom I; 4. RCS Czarni Radom II

MICHAŁ NOWAK

# Rywal z Ligi Mistrzów

Zawodnicy Radomiaka Radom w meczu kontrolnym podczas zgrupowania we Włoszech ulegli 3:6 aktualnie czwartej drużynie włoskiej Serie A i uczestnikowi 1/8 finału Ligi Mistrzów – Atalancie Bergamo.



Fot. radomiak.pl

## MACIEJ KWIATKOWSKI

Jeszcze w ubiegłą sobotę radomianie mieli w planie rozegranie testmeccu z Chievo Verona. Gdy nadarzyła się okazja skonfrontowania sił w tym samym terminie, ale z Atalantą Bergamo, nikt się długo nie zastanawiał. Radomianie zdecydowali się na konfrontację z czwartym zespołem Serie A i jednocześnie uczestnikiem Ligi Mistrzów – włoską Atalantą.

Do sparingu doszło na bardzo dobrze przygotowanej naturalnej nawierzchni głównego boiska rezerwowego Atalanty. „Zieloni” przystąpili do gry z nowo pozyskanym golkipierem warszawskiej Legii i reprezentantem grup młodzie-

żowych – Cezarym Misztą. Golkipier robił, co mógł w pierwszej części pojedynku, ale na tle silnego rywala (w podstawowym składzie zagrało pięciu zawodników pierwszej kadry, m.in. z Luisem Muriem na czele – przyp. autor) dał się trzykrotnie pokonać. Za to Radomiak w tej części wyprowadził jedną bardzo groźną sytuację, ale okazję sam

na sam z golkipierem z Włoch zmarnował Rossi Leandro.

Kto myślał, że jednostronny przebieg będzie miała druga odłona, ten

srodze się mylił. Otóż tuż po zmianie stron Marca Sportiello pokonał Patryk Mikita. Kilka chwil później dysponujący wysoką skutecznością w sparingach Damian Nowak z najbliższej odległości umieścił futbolówkę w siatce i zrobiło się 2:3. A to nie był koniec emocji. W 70. minucie ponownie Mikita zaskoczył golkipera Atalanty, która przygotowuje się do meczu Ligi Mistrzów z hiszpańską Valencią i był remis! To najładniejsza akcja w wykonaniu „Zielonych”. Zespół Fortuna 1. Ligi wyprowadził szybką kontrę, a Mikita skierował piłkę do pustej bramki z najbliższej odległości.

Dopiero w ostatnim kwadransie gospodarze wrzucili wyższy bieg, a wprowadzony po przerwie Mateusz Kryczka – podobnie jak i Miszta – trzy razy dał się pokonać.

W tym sparingu również po raz pierwszy koszulkę Radomiaka założył środkowy obrońca Dante Leverock, pozyskany

z irlandzkiego Sligo Rovers FC.

**Atalanta Bergamo – Radomiak Radom 6:3 (3:0)**

**Bramki:** Mikita 2, Nowak – dla Radomiaka

**Atalanta:** (skład wyjściowy): Marco Sportiello – Mattia Caldara, Adrien Tamèze, Lennart Czyborra, Marten de Roon, Ruslan Malinowskiy, Raoul Belanova, Hans Hateboer, David Heidenreich, Ebrima Colley, Luis Muriel

**Radomiak Radom:** Cezary Miszta (60. Mateusz Kryczka) – Damian Jakubik (46. Adam Banasiak), Mateusz Cichocki (60. Maciej Świdzikowski), Meik Karwot, Dawid Abramowicz, Leandro (70. Jakub Nowakowski), Mateusz Michalski (46. Dante Leverock), Michał Kaput (70. Merveille Fundambu), Rafał Makowski (86. Marcel Szymański), Patryk Mikita (70. Dominik Sokół), Maciej Górski (46. Damian Nowak)

## HARMONOGRAM DOMOWYCH MECZÓW RADOMIAKA W RUNDZIE WIOSENNEJ

Wiosną piłkarze Radomiaka wszystkie domowe mecze rozegrają w soboty. „Zielonych” przed własną publicznością kibice zobaczą sześciokrotnie.

- 23. kolejka: Radomiak – Odra Opole, 14 marca, godz. 15
- 25. kolejka: Radomiak – Chrobry Głogów, 28 marca, godz. 15
- 27. kolejka: Radomiak – Chojniczanka Chojnice, 11 kwietnia, godz. 16
- 29. kolejka: Radomiak – Wigry Suwałki, 25 kwietnia, godz. 17
- 31. kolejka: Radomiak – Olimpia Grudziądz, 9 maja, godz. 17
- 33. kolejka: Radomiak – Miedź Legnica, 23 maja, godz. 18

REKLAMA



PRZYPOMINA

## Jakiej kategorii prawo jazdy uprawnia do kierowania motorowerem?

Każda osoba posiadająca prawo jazdy dowolnej kategorii jest uprawniona do kierowania motorowerem.

Prawo jazdy kat. AM, które stwierdza posiadanie uprawnienia do kierowania motorowerem oraz czterokołowcem lekkim, można uzyskać już w wieku 14 lat po ukończeniu odpowiedniego kursu nauki jazdy oraz zdaniu z wynikiem pozytywnym egzaminu państwowego w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego.

Ustawa o kierujących pojazdami – która reguluje kwestie posiadanych uprawnień do kierowania – weszła w życie 19 stycznia 2013 r. Do kierowania motorowerem na terytorium Polski uprawnione są również osoby nieposiadające prawa jazdy, które przed dniem wejścia w życie wymienionej ustawy ukończyły 18 lat. Wobec takich osób nie jest wymagane posiadanie dokumentu stwierdzającego takie uprawnienie.

MISS 2020  
STUDNIÓWEK

Wyślij SMS o treści

**MISSRADOM.NUMER KANDYDATKI**

na numer **7248** (koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT)

WEJDŹ NA



I SPRAWDŹ SYLWETKI KANDYDATEK



# SKARB

## RODZINY RADOMKI

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA „7DNI”

14 LUTEGO 2020

WYDANIE NR 10

Fot. Szymon Wykrota



# Rollercoaster

# E.Leclerc Radomki

# Huśtawka formy trwa

Trwa huśtawka formy E.Leclerc Radomki. Radomianki po świetnym w swoim wykonaniu zeszytygodniowym meczu z DPD Legionovią, w sobotę (8 lutego) znów przegrały z niżej notowanym rywalem. Radomianki we Wrocławiu nie zdobyły nawet punktu. Teraz zagrają z ekipą z Bydgoszczy, która wciąż walczy o fazę play-off.



Fot. Krzysztof Witek

Dyspozycja zespołu E.Leclerc Radomki Radom to w ostatnich tygodniach istny rollercoaster. Porażka 0:3 z Energią MKS-em Kalisz, potem sensacyjna wygrana z wicemistrzem Polski, Grotem Budowlanymi Łódź 3:2,

później znowu przegrana z zespołem w zasięgu, czyli Eneą PTPS-em Piła 1:3, a ostatnio niespodziewane zwycięstwo z wyżej notowaną DPD Legionovią Legionowo. Niestety, tym razem znów przyszedł czas na porażkę. Pod-

opieczne trenera Grabowskiego musiały uznać wyższość #VolleyWrocław, czyli ekipy, która znajdowała się pozycję niżej od radomianek w tabeli Ligi Siatkówki Kobiet.

Radomianki dobrze zaczęły sobot-

nie spotkanie, bowiem partia otwarcia padła ich łupem po zwycięstwie do 22. W drugiej odsłonie nie było już tak dobrze, bowiem praktycznie przez cały czas jej trwania inicjatywa należała do wrocławianek, które wyrównały stan meczu wygrywając do 19. Również trzeci set należał do ekipy z Dolnego Śląska i po zwycięstwie do 22 #VolleyWrocław wyszedł na prowadzenie w tym meczu.

Niestety, radomiankom nie udało się odwrócić losów tego spotkania. Od początku czwartej partii inicjatywa była po stronie drużyny z Wrocławia (6:3, 8:5). Przyjezdne doprowadziły co prawda do remisu 10:10, ale ten stan utrzymał się tylko przez chwilę, bowiem za parę minut znów gospodynie wypracowały przewagę (19:15), której już nie oddały do końca i wygrały 25:17 i cały mecz 3:1.

Dzięki tej wygranej zespół #VolleyWrocław zrównał się punktami z E.Leclerc Radomką Radom. Obie ekipy mają na koncie po 14 „oczek”. Radomianki zajmują dziesiątą lokatę, a wrocławianki jedenastą.

W najbliższy poniedziałek, 17 lutego, ekipę prowadzoną przez trenera Adama Grabowskiego czeka pojedynek z Bankiem Poczтовым Pałacem Bydgoszcz. W pierwszej rundzie radomianki były lepsze od rywalki wygrywając na wyjeździe 3:2. Wtedy E.Leclerc Radomka przegrywała już

0:2, ale zdołała odwrócić losy spotkania i zwyciężyć 3:2.

Obecnie ekipa z Bydgoszczy zajmuje dziewiątą lokatę z dorobkiem 22 punktów i wciąż walczy o fazę play-off. Ósma ekipa Energi MKS-u Kalisz ma tyle samo punktów. E.Leclerc Radomka natomiast wciąż walczy o uniknięcie walki w fazie play-out.

- Musimy wygrać to spotkanie i zdobyć trzy punkty. To na pewno. Musimy skupić się na najbliższym rywalu, dobrze go przeanalizować i wypełnić założenia taktyczne. Wszystkie doskonale zdajemy sobie sprawę z naszej obecnej sytuacji i po prostu musimy zdobyć te punkty z Bydgoszczą - zaznacza Marharyta Azizowa, atakująca radomianek.

- Przed nami mecz z Bydgoszczą i myślę, że musimy poprawić dużo takich małych rzeczy, żeby być lepszymi. Ale przede wszystkim całe spotkanie musimy zagrać dobrze, tak jak potrafimy grać, utrzymać ten dobry poziom przez cały mecz i wtedy to będzie miało przełożenie na dobry wynik - mówi Veronika Jones-Perry, przyjmująca E.Leclerc Radomki.

Początek meczu E.Leclerc Radomka Radom - Bank Pocztowy Pałac Bydgoszcz w poniedziałek, 17 lutego o godzinie 17.30 w hali przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu.

**MICHAŁ NOWAK**

## Agata Witkowska



„Bardzo jesteśmy złe po tym meczu, bo przyjechałyśmy do Wrocławia walczyć i wywieźć jakieś punkty. To nam się niestety nie udało. Zespół z Wrocławia zagrał bardzo dobre spotkanie. Tak naprawdę w każdym elemencie dominował nad nami. Mimo że walczyłyśmy, to nie pokazałyśmy takiej siatkówki jak w starciu z Legionovią czy wcześniej z Grotem Budowlanymi. Przeplatamy mecze dobre ze słabymi i musimy się bardziej skoncentrować i skupić, aby po zwycięstwie utrzymać tę dobrą dyspozycję i żeby nie wyglądało to tak, jak we Wrocławiu.”

## Paulina Zaborowska



„Bardzo średnio wyglądałyśmy fizycznie. Brakowało nam też przyjęcia, dokładności grałyśmy bardzo dużo na wysokiej piłce. Zabrakło też kończącego ataku. Wrocław zagrał naprawdę bardzo dobry mecz. Widać było, że rywalki się dobrze na nas przygotowały. Dodatkowo w niektórych sytuacjach sprzyjało im szczęście, bo podbijały piłki teoretycznie niemożliwe do podbicia, łokciem, piętą czy głową. U nas tego zabrakło i wynik jest jaki jest.”

**KOCHANI, W PONIEDZIAŁEK ZAGRAMY #RAZEMDLAMARKA!  
MAREK PRZYSZEDŁ NA ŚWIAT TRZY MIESIĄCE PRZED CZASEM,  
ALE MOŻE TO BYĆ WŁAŚNIE NAJLEPSZY DLA NIEGO CZAS.  
WYGRAŁ WALKĘ O ŻYCIE, TERAZ POPRZECZ RÓŻNE FORMY  
TERAPII WALCZY O JEGO JAKOŚĆ.  
NIESTETY MÓZGOWE PORAZENIE DZIECIĘCE  
TO SILNY PRZECIWNIK, MAREK JEST PO SZEŚCIU OPERACJACH,  
KOLEJNA PRZED NIM...  
PODCZAS MECZU PRZEPROWADZIMY ZBIÓRKĘ,  
Z KTÓREJ CAŁA KWOTA PRZEKAZEMY NA CZEKAJĄCĄ GO OPERACJĘ,  
OBUSTRONNĄ OSTEOTOMIĘ BIODER.**

**DO ZOBACZENIA W PONIEDZIAŁEK!  
WIERZYM, ŻE WSPÓLNIE POMOŻEMY MARKOWI!**



**PARTNER MECZU:  
MIASTO I GMINA  
SKARYSZEW**

**SPONSOR MECZU**

**ATLETA**

**19. KOLEJKA MECZ O MISTRZOSTWO LSK**

**17.02 GODZ. 17.30**

**MOSIR W RADOMIU, UL. NARUTOWICZA 9**

**E.LECLERC RADOMKA RADOM**

**BANK POCZTOWY  
PAŁAC BYDGOSZCZ**

WWW.RADOMKA.COM #

Smart Gaming

f i t



WWW.RADOMKA.COM

plus+

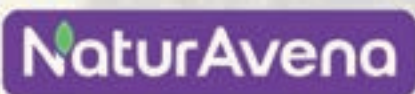


LIGA SIATKÓWKI KOBIEC

# # RODZINARADOMKI



## GRAJĄ Z NAM!



### PATRONI MEDIALNI







STOWARZYSZENIE  
CZARNI RADOM



# VADEMECUM KIBICA

## CERRAD ENEA CZARNI RADOM

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA „7DNI” |

14 LUTEGO 2020 |

WYDANIE

NR

10

**Podejmą lidera.** Cerrad Enea Czarni zagrają z Vervą Warszawa Orlen Paliwa

Fot. Piotr Nowakowski/BoobMedia



Efektowna wygrana nad Asseco Resovią Rzeszów dała siatkarzom Cerradu Enei Czarnych Radom nieco oddechu. „Wojskowi” awansowali na ósme miejsce w tabeli PlusLigi. Już w sobotę, 15 lutego, we własnej hali podejmą natomiast obecnego lidera rozgrywek czyli Vervę Warszawa Orlen Paliwa. Faworytem będą siatkarze ze stolicy, ale radomianie nie stoją na straconej pozycji.

Radomianie mają za sobą bardzo dobry mecz i efektowne zwycięstwo nad zespołem Asseco Resovii Rzeszów. „Wojskowi” zdemolowali wręcz rywala wygrywając w trzech setach, nie dając przeciwnikom szans.

– Szczerze mówiąc nie spodziewaliśmy się takiego meczu. Byłem święcie przekonany, że to będzie bardzo długi, nerwowy i zacięty pojedynek, a taki nie był. Wielki szacunek dla naszych zawodników, bo to był mecz bardzo ciężki jeżeli chodzi o obciążenie psychiczne dla nas – powiedział po tym spotkaniu Robert Prygiel, trener Cerradu Enei Czarnych. Radomianie przed rozpoczęciem poniedziałkowego spotkania zajmowali... przedostatnie miejsce

w tabeli, ale dzięki trzem zdobytym „oczkom” przesunęli się na ósmą lokatę. Dużą rolę w tym zwycięstwie odegrało wsparcie kibiców.

– My to wsparcie kibiców czujemy, zwłaszcza od tej grupy z sektora H, już dłuższy czas. Wiemy, że nie znajdowaliśmy się w komfortowej sytuacji, było nam ciężko, ale byli ludzie, którzy nas wspierali. Czuliśmy ogromne wsparcie od kibiców, za co im niezmiernie dziękujemy i cieszymy się, że mogliśmy im w ten sposób, w końcu zwycięstwem, podziękować – dodał szkoleniowiec.

Już w najbliższą sobotę radomianie zmierzą się z obecnym liderem rozgrywek PlusLigi. Pod złoty sufit przyjdzie Verva Warszawa Orlen Paliwa. Pod-

opieczni trenera Andrei Anastasiego mają obecnie na koncie 51 „oczek” i o dwa wyprzedzają Grupę Azoty ZAKSE Kędzierzyn-Koźle. To ekipa ze stolicy będzie zdecydowanym faworytem.

– Liga pokazała, że różne są wyniki. Nie będziemy faworytem i Warszawa jest drużyną, która tu pewnie przyjedzie po trzy punkty. Na pewno jednak nie można przegrywać meczu w szatni. My wyjdziemy po to, żeby walczyć i nie ma innej możliwości. Mamy ludzi, którzy w nas wierzą, którzy nas dopingują i gramy dla nich. Jestem przekonany, że w sobotę znowu będzie pełna hala, fajna atmosfera, a my zrobimy wszystko, aby sprawić niespodziankę – zaznacza szkoleniowiec „Wojskowych”.

Sytuacja w tabeli PlusLigi jest bardzo ciekawa. Radomianie są na ósmym miejscu i mają na koncie 22 punkty, tyle samo co siódmy Ślepsk Małow Suwałki i trzecia Trefla Gdańsk. „Wojskowi” natomiast mają jednak tylko trzy punkty przewagi nad 13. MKS-em Będzin. Ciągłe więc muszą spoglądać za siebie.

– Ten sezon to istne szaleństwo jeśli chodzi o punktową sytuację w tabeli. Wszystko się może zdarzyć. Na pewno patrzemy zarówno za siebie, jak i do przodu – mówi Wojciech Stępień, prezes radomskiego klubu.

Styl, w jakim Cerrad Enea Czarni odnieśli zwycięstwo nad Asseco Resovią może napawać optymizmem przed so-

botnim spotkaniem z Vervą.

– Ważny jest styl gry. To jest sport i możemy zarówno wygrywać, jak i przegrywać. Zagramy u siebie, w Radomiu i jeśli będziemy dobrze grać, tak jak z Resovią, to pod złotym sufitem wszystko się może zdarzyć. Te nasze mecze z Warszawą raczej zawsze były tutaj bardzo emocjonujące. Często kończyły się na plus dla nas. Mam nadzieję, że o powalczymy o punkty. Na pewno będzie dużo emocji, tym bardziej po takim spotkaniu jak to z Resovią – zaznacza Wojciech Stępień.

Początek meczu w sobotę, 15 lutego o godzinie 14.45 w hali przy Narutowicza 9.

MICHAŁ NOWAK

# ROBERT PRYGIEL



**Funkcja: Trener**

**Data urodzenia: 17.04.1976**

Pierwszego szkoleniowca Cerradu Enei Czarnych Radom śmiało można nazwać ikoną „Wojskowych”. Robert Prygiel to wychowanek radomskiego klubu, w którym rozpoczął swoją bogatą siatkarską karierę. Jako

zawodnik występował w wielu polskich klubach, takich jak m.in. AZS Częstochowa, Legia Warszawa, Skra Bełchatów, Jastrzębski Węgiel, Jadar Radom czy AZS Politechnika Warszawska. Był też pierwszym Polakiem, który wytańczył w rosyjskiej lidze, gdzie reprezentował przez kilka sezonów barwy Gazpromu Surgut. Swoją zawodniczą karierę zakończył w Czarnych Radom, z którymi wywalczył mistrzostwo pierwszej ligi i w 2013

roku awansował do PlusLigi. Jest też 136-krotnym reprezentantem Polski, olimpijczykiem z Atlanty z 1996 roku.

Swoją karierę trenerską rozpoczął w 2013 roku i od tego czasu związany jest z Cerradem Eneą Czarnymi Radom, których prowadzi jako pierwszy trener (z przerwą w sezonie 2015/16, kiedy był asystentem Raula Lozano). W zeszłym sezonie osiągnął najlepszy wynik z „Wojskowymi” zajmując wysokie piąte miejsce w PlusLidze.

# DMYTRIJ SKORYJ

**Funkcja: II trener**

**Data urodzenia: 21.01.1978**

Dmytrij Skoryj dołączył do sztabu szkoleniowego Cerradu Enei Czarnych Radom przed obecnym sezonem. Jako zawodnik występował m.in. w takich klubach jak Lokomotiv Belgorod, Torum Surgut, ZSK Gazprom Surgut, czy Dinamo Jantar Kaliningrad. Grał też w Polsce, gdzie reprezentował barwy Trefla Gdańsk. Drugi trener radomian w

sezonie 2014/2015 pełnił rolę asystenta w Ślepsku Suwałki, z którym sięgnął po trzecie miejsce w rozgrywkach pierwszej ligi. Dmytrij Skoryj przez kolejne sezony był już pierwszym szkoleniowcem drużyny z Suwałk, z którą sięgnął kolejno po czwarte (sezon 2015/2016), drugie (sezon 2016/2017) oraz szóste (sezon 2017/2018) miejsce na zapleczu PlusLigi.





15 LUTEGO 2020 ROKU, GODZINA 14.45

**CERRAD ENEA CZARNI RADOM**

**VS**

**VERVA WARSZAWA ORLEN PALIWA**

PARTNER MECZU:

**KOZIENICE**



PATRONI MEDIALNI



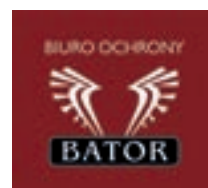
SPONSORZY TYTULARNI



SPONSORZY GŁÓWNI



SPONSORZY WSPIERAJĄCY



SPONSORZY I PARTNERZY WSPIERAJĄCY

